

Sygn. akt III UK 57/20

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania A. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

o zasiłek chorobowy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu
15 grudnia 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego -
Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ś.

z dnia 21 października 2019 r., sygn. akt VII Ua [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z 21 października 2019 r. oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. od wyroku Sądu Rejonowego w Ś. z 5 czerwca 2019 r., który zmienił decyzję pozwanego z 23 października 2017 r. i stwierdził, że wypłacony ubezpieczonej A. B. zasiłek chorobowy nie stanowi nienależnie pobranego świadczenia. Ubezpieczona była zatrudniona na umowę o pracę jako ratownik medyczny w ZOZ w K.. Była w ciąży i przebywała na zasiłkach chorobowych. Z uwagi na trudności w znalezieniu ratownika medycznego na zawodach amatorskiej ligi pływania ubezpieczona na prośbę organizatorów zgodziła się przyjąć taką funkcję. Na zawodach byli ratownicy wodni. Ubezpieczona w praktyce obserwowała zawody, które trwały od godziny 19 -ej do 21- ej 29 maja, 18 czerwca, 31 lipca i 28 sierpnia 2015 r.

Z tego tytułu otrzymała wynagrodzenie w kwotach: 240 zł, 80 zł, 80 zł, 80 zł. Pozwany stwierdził brak prawa do zasiłku chorobowego wobec wykonywania pracy zarobkowej. Sądy rozstrzygnęły, że ubezpieczona nie wykonywała pracy zarobkowej, którą ma na uwadze art. 17 ust. 1 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (ustawy zasiłkowej). Ponadto nie była pouczona o braku prawa do świadczenia w takiej sytuacji – art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Ubezpieczona uczestniczyła biernie w pływackich zawodach amatorskich – bez jej udziału zawody by się nie odbyły. Jej udział miał niejako charakter formalny i nie był związany z wykonywaniem fizycznej pracy charakterystycznej dla ratownika medycznego. Bezpieczeństwo zabezpieczali ratownicy wodni. O tym fakcie organ rentowy został poinformowany 27 kwietnia 2015 r., co wynika z zapisów na koncie ubezpieczonej, a co zainicjowało postępowanie w sprawie. Czynności ubezpieczonej nie można uznać za pracę zarobkową. Sporadyczna obecność podczas zawodów za symboliczną wręcz zapłatę nie może być uznana za pracę zarobkową. Poza brakiem pouczenia ubezpieczonej nie można przypisać świadomego wprowadzenia organu rentowego w błąd – art. 84 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej oraz art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie sądów:

- art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie podmiotu zobowiązanego przez przepis do wskazanego w nim pouczenia osoby pobierającej świadczenia o braku prawa do ich pobierania;

- art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, który Sąd naruszył przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż powódka nie utraciła prawa do zasiłku chorobowego pomimo świadczenia pracy zarobkowej w okresie pobierania zasiłku oraz że ubezpieczona mimo ustania prawa do zasiłku nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia

- art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ustalenie niezastąpienia po stronie powódki przesłanki wynikającej z tego przepisu, tj. świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenia co do okoliczności warunkujących powstanie prawa do zasiłku chorobowego, skutkującej wystąpieniem po stronie powódki obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia chorobowego jako pobranego w złej wierze.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, albowiem Sąd dopuścił się naruszenia w/w przepisów prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Rozróżnienia wymagają przedmioty zainteresowania drugiej i czwartej podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c., gdyż druga podstawa przysądu nie zajmuje się oceną prawa w konkretnej sprawie. Jej przedmiotem zainteresowania jest tylko sam przepis prawa, ze względu na kwalifikowaną potrzebę wykładni, czyli wynikającą z poważnych wątpliwości albo rozbieżności w orzecznictwie sądów. Takiego uniwersalnego znaczenia nie ma czwarta podstawa przysądu, gdyż skupia się na ocenie zastosowania prawa w indywidualnej sprawie objętej skargą. Uwaga ta wynika z tego, że druga podstawa przysądu ujmuje we wniosku zarzuty naruszenia przepisów art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej i art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w sprawie ubezpieczonej, co właściwe jest dla podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. a nie dla podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Nie spełnia się podstawa przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż warunkiem zastosowania art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie jest pouczenie o braku prawa do pobierania zasiłku chorobowego, w tym o treści i znaczeniu regulacji z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Sąd Najwyższy stwierdził w ostatnich wyrokach, że nie jest wymagane uprzednie pouczenie o możliwości utraty pobranych zasiłków chorobowych z przyczyn określonych w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, których wystąpienia nie można z

góry zakładać ani przewidzieć - art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (wyrok z dnia 20 sierpnia 2019 r., II UK 76/18). Ustanowiona w art. 17 ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa sankcja utraty prawa do zasiłku chorobowego nie wymaga i nie zależy od uprzedniego pouczenia ubezpieczonego o braku prawa do tego świadczenia, które niezdolna do pracy lub pozarolniczej działalności osoba ubezpieczona na ogół nabywa zgodnie z prawem, tyle że następnie z mocy ustawy (art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej) może je utracić za cały okres zwolnienia lekarskiego, jeżeli w tym okresie wykonuje przeciwwskazane prace zarobkowe lub pozarolniczą działalność. Takie okoliczności ustala się w trybie określonym w art. 68 ustawy zasiłkowej podczas kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich, a wypłacone zasiłki chorobowe pobrane w okolicznościach, o których między innymi mowa w art. 17 tej ustawy, stanowią świadczenie nienależnie pobrane (utraczone), które podlega ściągnięciu lub egzekucji w trybie art. 66 ust. 2 i 3 tej ustawy (wyrok z dnia 12 września 2018 r., III UK 124/17).

Nie oznacza to, że skarżący wykazuje, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ma na uwadze działanie celowe, co należy łączyć z określonym stopniem winy działającego (świadomości). Ubezpieczona nie złożyła nieprawdziwych zeznań albo fałszywych dokumentów i Sąd nie ustalił też jej działania kierunkowego, czyli wprowadzającego w błąd organ rentowy. Złożenie zwolnienia lekarskiego przez ubezpieczoną nie jest równoznaczne z wprowadzeniem „w błąd organu rentowego co do okoliczności warunkujących powstanie prawa do zasiłku chorobowego”. Przeciwnie, Sąd Okręgowy ustalił, iż o uczestniczeniu ubezpieczonej w zawodach w konkretnym charakterze, organ rentowy został poinformowany 27 kwietnia 2015 r.

Ponadto Sąd ustalił, że ubezpieczona nie wykonywała „pracy zarobkowej”, dlatego i z tej przyczyny nie mogłaby o niej poinformować pozwanego.

Art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej składa się z dwóch przesłanek. Negatywna decyzja odnosiła się do wykonywania pracy zarobkowej a nie do wykorzystywania zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Spór dotyczył tylko kwestii czy ubezpieczona wykonywała pracę zarobkową. Taki też jest zakres zarzutu podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), przy czym na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych („*W świetle wyżej przedstawionych podstaw skargi kasacyjnej ...*”). Podstawy kasacyjne stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu na dalszym etapie procedury przed Sądem Najwyższym. Oznacza to, że nie zastępują ani nie uzupełniają podstawy przedsądu, nawet tej szczególnej z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi powinien więc samodzielnie (odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy. Skarżący we wniosku tego nie czyni. Należy zauważyć, że skargi nie oparto na zarzutach procesowej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). W ocenie podstawy przedsądu wiążą zatem ustalenia stanu faktycznego na którym oparto zaskarżony wyrok. Nie jest konieczne przytaczanie tych ustaleń w tym miejscu. Uprawnione jest jednak stwierdzenie, że nie można przyjąć oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, gdyż ocena ustalonego stanu faktycznego mieści się w granicach wykładni prawa. Nie ma ustawowej definicji pracy zarobkowej. Jest wiele orzeczeń dotyczących pracy zarobkowej, co nie świadczy o rozbieżności w orzecznictwie, lecz wynika z różnych stanów faktycznych, w których wystrza się potrzeba wykładni przepisu. Orzecznictwo nie może też zastąpić prawa pozytywnego i ukształtować jednej wiążącej wykładni pojęcia pracy zarobkowej. Prawo stosują sądy powszechne a Sąd Najwyższy dokonuje kontroli tylko w zakresie określonym w ustawie. Chodzi o to, że nie każda działalność jest pracą zarobkową z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Skarżący sam dostrzega taką wykładnię wskazując na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., I UK 42/17 z tezą - *Ustawa nie określa wyjątków, niemniej przyjmuje się, że sporadyczna, wymuszona okolicznościami aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego*. Innym przykładem może być wyrok, uwzględniający skargę ubezpieczonego z tezą - *Działalność uzasadniona potrzebą środowiskową, społeczną czy publiczną, za którą otrzymuje się wynagrodzenie w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, nie jest pracą zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i*

macierzyństwa - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2016 r., II UK 171/15. W uzasadnieniu tego wyroku zauważono, że „na tle art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej nie obowiązuje schemat w orzekaniu, czyli nie wystarczy kwalifikacja jako pracy zarobkowej członka rady nadzorczej. W szczególności sytuacja skarżącego nie jest tożsama z sytuacją członka rady nadzorczej w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04. Przyjmuje się, że reżim art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej nie jest bezwzględny. Chodzi o sytuacje, które nie są zwykłe (typowe), bo do tych na pewno odnosi się ta regulacja, lecz o sytuacje szczególne, w których ubezpieczony zachowuje prawo do zasiłku chorobowego. Potwierdza to orzecznictwo (por. choćby udział w posiedzeniach rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej - wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 2009 r., I UK 140/09; sytuację członka ochotniczej straży pożarnej - wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2009 r., I UK 351/08; uczestnictwo w posiedzeniach zarządu miasta - wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17 marca 1994 r., III AUr 724/93). Nie chodziłoby więc tylko o incydentalne, czy wyjątkowo sporadyczne wykonywanie czynności związanych z pracą lub działalnością, które są bezpośrednim tytułem ubezpieczenia społecznego i zasiłku chorobowego, lecz o inną działalność uzasadnioną potrzebą środowiskową, społeczną czy publiczną”.

Rzecz zatem w tym, że skarżący nie analizuje we wniosku indywidualnej sytuacji ubezpieczonej oraz okoliczności ustalonych w sprawie w aspekcie zasadności stosowania art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, tylko przyjmuje, że regulacja ta spełniła się i dlatego ubezpieczona powinna zwrócić zasiłki chorobowe. Takiej treści wniosek pomija istotę argumentacji Sądu powszechnego w tej sprawie. Uprawnia to stwierdzenie, że skarżący nie wykazuje oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, gdyż na etapie przedsądu nie ocenia sporu od nowa i samodzielnie przez Sąd Najwyższy, a tylko w granicach zarzutu i argumentacji wniosku.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).